

Artykuły teoretyczne i historyczne

Теоретические и исторические статьи

Marian Broda

Uniwersytet Łódzki

Koniec albo nowy początek historii Rosji? Paradoksy okcydentalistycznej radykalizacji wizji rosyjskiej przyszłości

Конец или новое начало истории России? Парадоксы западной радикализации видения российского будущего

Wśród pojawiających się w ostatnich dziesięcioleciach rozmaitych wizji rosyjskiej przyszłości uwagę zwraca – przedstawiana przez niektórych radykalnych przedstawicieli okcydentalistycznie zorientowanej części inteligencji rosyjskiej – dychotomiczna formuła: koniec albo nowy początek historii Rosji; w sensie: zniknięcie ich kraju z areny dziejów albo radykalno-definitywna europeizująca przemiana rosyjskiej rzeczywistości. By ograniczyć przestrzeń interpretacyjnych dowolności, jej proponowana niżej analiza poprzedzona została, powstrzymującym się w jego trakcie od autorskich komentarzy, syntetycznym przedstawieniem kilku wybranych egzemplifikacji podobnych koncepcji.

Kilkuset stronicowe analizy/poszukiwania, dokonywane przez Jurija Afanasiewa w jego książce *Opasnaja Rossija. Tradicyi samowlastja siegodnia*, opublikowanej w 2001 roku, nie doprowadziły go do optymistycznych konkluzji, zdolnych uzasadnić możliwość – i wskazać drogę – upragnionej przezeń demokratyczno-emanypacyjnej odmiany rosyjskiego losu¹. Siedem lat później w eseju *My – nie raby?*², podjął on kolejną próbę wskazania/otwarcia dla Rosji drogi obywa-

¹ Zob. Ю. Афанасьев, *Опасная Россия. Традиции самовластия сегодня*, Рггу, Москва 2001, s. 363–364, 373–374, 388–392, 398–399, 405–409, 413–414.

² Tekst został opublikowany w Polsce pod tytułem: *Kamienna Rosja, martwy lud. Osobna droga Rosji – historyczny bieg w miejscu*, tłum. S. Kowalski, „Gazeta Wyborcza” 2009.01.24–25, s. 11–30.

telskiej wolności. Wyznał, że wyrażane w książce – jak sam podkreślał, *de facto* wbrew wnioskowi płynącemu z przeprowadzanych przez siebie analiz – nadzieje, ujawniły wkrótce swą, przeczuwaną przez niego już wcześniej, iluzoryczność. Sformułowana wówczas przez J. Afanasjewa wizja rosyjskiej przeszłości sprowadzała się do dychotomicznego: być albo nie być, istnieć albo nie istnieć, a sposobem na – dające, jak chciałby, jakąś nadzieję – wstrząśnięcie sumieniami rodaków stawało się, pojmowane jako inicjacyjne wyzwanie dla nich, tytułowe pytanie eseju: *Czy aby na pewno nie jesteście niewolnikami?*

Dramatyzm tak postawionego pytania nie jest u Afanasjewa bynajmniej przypadkowy, gdyż wynika z poczynionej przezeń następującej diagnozy/oceny rosyjskiej niezmienności/dotychczasowości: „Od czasu, gdy Moskwa w XV w. wybrała drogę budowania prawosławnego imperium, priorytetem kraju na następne 500 lat stała się zewnętrzna ekspansja terytorialna, nie zaś porządkowanie przestrzeni wewnętrznej. A ponieważ imperium dźwigano od zawsze, opierając się na ubogiej gospodarce, kierunek ogólnego rozwoju ustalił się jako ruch od wolności ku zniewoleniu – z ludności należało wycisnąć, ile się tylko da”³. W jego przekonaniu Rosja początków XXI wieku powraca w „rosyjską (i sowietzką) koleinę”; co gorsza, precyzuje, nawet samo określenie „powraca” ma *de facto* charakter eufemistyczny, gdyż tak naprawdę Rosja z owej koleiny nigdy nie wychodziła: „W istocie swej to wciąż ten sam, pół tysiąca lat już trwający ruch, który Czaadajew i Bierdiajew, dla odróżnienia od ruchu postępowego określali jako błądzenie w kole dziejów”⁴.

Jak dotąd – konkluduje J. Afanasjew – Rosja wciąż drepcze w miejscu, a przecież ruch znaczy życie, jego natomiast brak – śmierć. Chodzi jednak o ruch, i rozwój, rzeczywisty, a nie pozorny – rytualny, kulturowany, udawany przez władzę i ludność kraju. „Tyle, że jak runiemy, to już wszyscy razem. A tak naprawdę, godząc się nadal na pozory rozwoju, dajemy tym samym gwarancję nader bliskiego końca tego kulturowo-historycznego fenomenu, który wciąż jeszcze nazywamy Rosją”⁵.

W symptomatycznie podobny sposób sprawa przyszłości Rosji przedstawia się w ujęciu sformułowanym przez socjolog Lilię Szewcową, która dokonuje następującej diagnozy/konstatacji, odnoszącej się historii i współczesności społeczeństwa rosyjskiego: „Stale odtwarza ono triadę: personalistyczne przywództwo, połączenie władzy i własności oraz utrzymywanie sfer geopolitycznych wpływów. Wszystkie próby rosyjskiego reformatorstwa okazywały się jedynie sposobem zachowania tej triady”⁶. I dalej, w bezpośrednim już związku z sytuacją dzisiejszej Rosji: „Stworzony przez Putina reżim, który opiera się na struk-

³ J. Afanasjew, *Kamienna Rosja...*, s. 13.

⁴ *Ibidem*, s. 14.

⁵ *Ibidem*, s. 30.

⁶ L. Szewcowa, *Crème de la Kreml*, „Forum” 2011, nr 40, s. 18.

turach siłowych i ich kontroli nad własnością, jest genetycznie niezdolny do modernizacji. Tego rodzaju reżimy nie tylko same są skazane na zagładę, ale ciągną za sobą w dół państwa, w których rządzą”⁷. Skoro tak, utrzymujące się wśród ludności kraju, „wrażenie stabilności jest złudne. Jeżeli nie możemy reformować tego systemu od wewnątrz i nie mamy sił zdemontować go od zewnątrz, to musimy sobie przynajmniej zdawać sobie sprawę, że koniec jest nieunikniony i przygotować się do tego”⁸. W ujęciu L. Szewcowej właśnie kontynuowanie dotychczasowości, w jej zradykalizowanym, niereformowalnym kształcie, staje się jednocześnie przesłanką możliwości dokonania definitywnej, emancypacyjnej zmiany. Powrót Władimira Putina na Kreml, po kilku latach prezydentury Dmitrija Miedwiediewa, uznaje ona za wariant dla ówczesnej Rosji optymalny – właśnie w perspektywie szans jej odmiennej/lepszej przyszłości: gdyby bowiem stało się inaczej, „nadal żylibyśmy nadzieją, że Kreml jest w stanie zreformować kraj. A to iluzja oznaczająca przedłużenie stagnacji i rozkładu. Powrót Putina oznacza, że wszelkie nadzieje na reformy odgórne, na liberalizację, wolność, jakie u nas wiązano Miedwiediewem, trzeba ostatecznie odrzucić”⁹.

Pojmowany jako przesłanka możliwości rzeczywistej przemiany Rosji, motyw demaskacji pozorności miedwiediewowskich zapowiedzi/reform pojawił się również w artykule J. Afanasjewa, Aleksieja Dawydowa i Andrieja Pielipienki wpięro, *niel’zja nazad!*, opublikowanym w „Nowaj Gazietie” 11.10.2009 roku, a następnie w pełniejszej wersji w czasopiśmie „Kontinent”. W ich ocenie Miedwiediew w swym programowym tekście *Rossija, wpięro!*, opublikowanym 10 września 2009 roku na portalu internetowym *gazeta.ru*, wskazuje wprawdzie trafnie niektóre realne problemy kraju, ale „samej choroby Rosji (...) nie diagnozuje, wyliczając jedynie jej następstwa i przejawy”¹⁰. W myśl sformułowanej przez nich diagnozy: „Historycznie wykształcona Rosja – tak samo za carów, jak za bolszewików – pozostaje kulturą, która uwięzła w »stanie pomiędzy«: między starym i nowym, między panowaniem archaiki a aktualnymi potrzebami współczesnej modernizacji liberalnej”¹¹. Patologicznym następstwem powyższego pozostaje totalny socjokulturowy raskoł, który w czasie dwóch ostatnich dziesięcioleci stał się „jeszcze bardziej głębokim, wszechobejmującym i przekształcił się dziś z najbardziej znaczącej charakterystyki społeczeństwa jako elementu jego oryginalności w oczywistą oznakę jego umierania”¹². Podejmowane próby przy-

⁷ *Ibidem*, s. 20.

⁸ *Ibidem*.

⁹ L. Szewcowa, *Modernizacyjne mity*, tłum. M. Nocuń, „Nowa Europa Wschodnia” 2010, nr 5, s. 22.

¹⁰ Ю. Афанасьев, А. Давыдов, А. Пелипенко, *Вперед, нельзя назад!*, s. 2, <http://magazines.russ.ru/content/2009/141/af1.html> (data pobrania: 20.05.2017).

¹¹ *Ibidem*, s. 4.

¹² *Ibidem*.

stosowania się do panującego *status quo*, nie tylko nie przezwyciężyły raskoła, ale uczyniły go sposobem wygaszania kultury rosyjskiej, schodzącej już ze sceny historii – jako nieefektywny sposób myślenia, podejmowania decyzji i działania.

Jak wskazują J. Afanasjew, A. Dawidow i A. Pielipienko, stan manichejskiego raskoła, w którym jedna część społeczeństwa nieprzerwanie stara się „zduśnić drugą”, znajduje swe źródła i podstawy w rosyjskiej świadomości imperialnej, której rdzeniem pozostaje od wieków globalny projekt teokratycznej, związany z providencjonalną ideą ogólnoświatowej misji Rosji. Dla władzy naród pozostaje wciąż jedynie „zaludnieniem”, do którego odnosi się ona jak do Innego, obcego, cudzego i traktuje go po prostu jako jeden z wykorzystywanych przez siebie zasobów. W konsekwencji, na rosyjską rzeczywistość współskładają się: „anty ludzka władza, nauczona rozszerzać i »modernizować« swoją ordyńską przemoc, i poddana jej ludność, przyuczona i potrafiąca adaptować się również do takiej przemocy, pozwalająca zrobić z siebie manekiny i imitację społeczności. Wszechobejmujący, społeczny raskoła, rozszczepienie ducha i niezdolność do samokrytyki, do samoorganizacji i do samorozwoju”¹³. Jeśli na tym polega rosyjska choroba, to – wskazują autorzy tekstu – należy postawić przede wszystkim dwa fundamentalne pytania: czy w ogóle powinno się próbować chronić podobne *socium*, uwięzłe w „stanie pomiędzy” dwoma typami cywilizacji i zamierające, gdyż systemowo niezdolne do przezwyciężenia wewnętrznego raskoła?; oraz czy powinno starać się utrzymać na historycznej scenie istniejący typ kultury rosyjskiej? Według nich uczciwie udzielona odpowiedź musi brzmieć: nie warto tego robić, gdyż kultura rosyjska umiera, a rosyjskie imperium zmierza ku rozpadowi. Dlatego, by uratować Rosję, nie wystarczy zmienić rząd czy panujący reżim polityczny, gdyż „jednocześnie z nimi trzeba przezwyciężyć najgłębsze socjokulturowe podstawy cywilizacji rosyjskiej, trzeba zmienić jej paradygmat”¹⁴.

Skoro diagnoza „rosyjskiej choroby” wskazuje na socjokulturowy raskoła, trzeba – kontynuują autorzy artykułu – zapytać o jego korzenie, w szczególności „o przyczyny patologicznego rozdwojenia między starym i nowym, kulturową statyką i społeczną dynamiką, obszczino-samodzierżawną tradycją i jednostkowo-obywatelską modernizacją Rosji. Dlaczego Rosjanom nie udało się w swojej mentalności stworzyć jakiegoś środkowej, dialogicznej, Bogocześniej sfery znaczeniowej, pomiędzy tym, co filozofowie nazywają uniwersalnym i jednostkowym, a działacze religijni – Boskim i ludzkim?”¹⁵. Jedną z głównych przyczyn powyższego wiążą oni z przyjmowanym i krzewionym przez prawosławie charakterem wiary i wychowania, z prawosławno-pogańską tradycją kulturową, zwracając uwagę m.in. na antropologiczny minimalizm wschodniego prawosławia, tradycję ceszaropapizmu, właściwości „rosyjskiego systemu”, czyniącego władzę bezgra-

¹³ *Ibidem*, s. 5–6.

¹⁴ *Ibidem*, s. 6.

¹⁵ *Ibidem*, s. 8.

niczną i „kosmicznie nieosiągalną”, na serwilizm polityczny rosyjskiej cerkwi, jej niezdolność adaptacji człowieka do burżuazyjnego, miejskiego sposobu życia, do katechizacji i oświecenia narodu.

Jak objaśniają J. Afanasjew, A. Dawydow i A. Pielipienko: „Człowiek jako twórca zasad w Europie sytuuje się od początku pośrodku. Inaczej ma się sprawa w Rosji, gdzie stale znajduje się on między dwoma biegunami myślowego formowania się, i społecznej praktyki, i psychologicznego napięcia”¹⁶ – w rezultacie czego, w ich kraju, duchowe kolizje, zderzenia binarnych sensów i konfliktowość jako zasada nie mogą przekształcać się stopniowo we wzajemne dopełnianie się i dialog. W ramach dwusferycznej (a nie, jak na Zachodzie, trójsferycznej) struktury kulturowego porządku Kosmosu, ziemski świat traktowany jest jako coś, czego „nie można poprawić drogą stopniowej pracy cywilizacyjnej, można natomiast momentalnie przeistoczyć w Królestwo Boże”¹⁷. Skoro prawosławie nie jest w stanie uduchowić Rosjanina, w taki sposób, by poczuł się on jednostką (osobowością), zdolną do podmiotowego kształtowania społeczeństwa, kultury i państwa, pozostaje mu jedynie pokładanie ufności w Bogu, państwie czy w szczęśliwym uśmiechu losu.

W ich przekonaniu nieporadność apelu Miediwediewa, wyraża się finalnie w tym, że nie wskazuje on, jaka Rosja powinna pójść naprzód – istnieją bowiem dwie Rosje, każda realna na zupełnie inny sposób. „Jedna – panująca, choć również umierająca, ale wciąż jeszcze triumfująca i tonąca w samoubóstwieniu. Niesie ona w sobie archaikę Świętej Rusi, panoszenie się tradycji, imperialnowieczową świadomość tłumu, soborowo-autorytarne stereotypy, samodzierżawno-wspólnotowe wartości, dzielenie ludzi na »my« i »oni«, przemoc, chciwą pogoń za władzą, wielkomocarstwowość, wodzostwo”¹⁸. Kierowanie do niej wezwania „Naprzód!” nie miałyby sensu, gdyż usłyszałyby je ona jako „Nie ruszać się z miejsca” lub jako „cofnąć się do tyłu”. Jest jednak, wskazują, również inna Rosja: „Wciąż jeszcze słaba, ujawniająca się jedynie gdzieniegdzie, nie wiedząca często, co tworzy. Ale wcale nie skazana przez bieg historii na nieuchronną śmierć”¹⁹ – Rosja samokrytyczna i protestująca. „To Rosja jednostek, Rosja niezależności Rosjanina od wszelkich historycznie ukształtowanych społecznych ról i sensów. Rosja praw człowieka i indywidualnych stosunków społecznych. Rosja samorządnego społeczeństwa obywatelskiego i równości wszystkich wobec prawa”²⁰. Jak oceniają J. Afanasjew, A. Dawydow i A. Pielipienko, w społeczno-ekonomicznej praktyce życiowej Rosji liberalny typ kultury prawie nie jest obecny, pozostaje jednak – co, jak wierzą, a przynajmniej

¹⁶ *Ibidem*, s. 9.

¹⁷ *Ibidem*, s. 10.

¹⁸ *Ibidem*, s. 15.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*, s. 16.

chcieliby móc uwierzyć, otwiera cię nadziei – elementem świadomości społecznej. W ich przekonaniu jedynie obywatelska Rosja jednostek zdolna byłaby usłyszeć wezwanie „Naprzód!” – w jego prawdziwym sensie, co mogłoby uruchomić tendencję rozwojową w Rosji i zapoczątkować obywatelsko-demokratyczną modernizację kraju.

Odnosząc się do jakiegokolwiek, a zatem również do przedstawionego wyżej, sposobu pojmowania – nie tylko oczywiście – rosyjskiej rzeczywistości, należy, jak sądzę, przede wszystkim uświadomić sobie potrzebę przyjmowania postawy intelektualnego dystansu wobec wszelkich typów percepcji i sposobów objaśniania świata, społeczeństwa czy historii. Uprzymnienie sobie momentu współtworzenia badanej przedmiotowości przez stosowane każdorazowo konstrukcje teoretyczne odnosi potrzebę owej problematyzacji i samoproblematyzacji do wszelkich konstrukcji teoretycznych – również tych, których autorzy przyjmowanym przez siebie schematom objaśniającym nadają formalnie charakter jedynie hipotetyczny, by przykładowo wymienić, odżywającą co jakiś czas w rosyjskiej tradycji intelektualno-kulturowej, formułę/diagnozę dróg dziejowych Rosji w stylu: „Nowy stary porządek – wieczny powrót?”²¹; i to nie tylko w sytuacjach, gdy poszukują oni wyłącznie odpowiedzi ujmowanych w kategoriach „tak” albo „nie”, zakładając *de facto* już z góry ekskluzywną prawdziwość jednej z dwu wymienionych odpowiedzi.

Przychodzi zauważyć, że w myśleniu omawianych badaczy, szukających możliwości radykalnego zerwania z rosyjską dotychczasowością, można paradoksalnie odnaleźć cały zespół podstawowych właściwości typowych dla tamtejszego systemu mentalno-kulturowego, współstanowiących od wieków o obliczu historii i współczesności Rosji: zontologizowany binaryzm, prowadzący do swoistego manicheizmu i wykluczający *de facto* myślenie w kategoriach „kultury środka”; przejawy „mitycznego realizmu”, dostrzegalne w traktowaniu rosyjskiej dotychczasowości jako swoistej nadrealności, nie tylko kształtującej tamtejszą rzeczywistość, ale i określającej treściowo, biegunowo przeciwstawianą poprzedniej, formę jej jedynej jakoby możliwej przyszłej alternatywy; tęsknota za „inwersją” (wraz z pierwiastkami wiary w jej realność i moc sprawczą) – za przemianami, właśnie w stadium maksymalnego spotęgowania się, negatywów w swe przeciwieństwo; sposób rozumienia prawdy – i związanej z powyższym misji rosyjskiej inteligencji – łączący z nią istotowo *sacrum*, moc, rację, prawo, zdolność ożywienia, odrodzenia i przemienienia martwiącej rzeczywistości; pojmowanie rzeczywistości, władzy i inteligencji w kategoriach „duszy”; swoisty „maksymalizm eschatologiczny” w *quasi*-armagedonicznej wizji nieodległego finalnego rozstrzygnięcia (dramatycznego końca albo fundamentalnej,

²¹ Zob. М.П. Пугачова, А.Ф. Филиппова, *От редакции* [w:] eidem (red.), *Пути России. Новый старый порядок – вечное возвращение?*, Новое литературное обозрение, Москва 2016, s. 5–6.

pozytywnej przemiany) rosyjskich dziejów²². Obecność wymienionych cech sprzyja w szczególności skłonności przedstawicieli rozpatrywanego nurtu rosyjskiej inteligencji do dychotomicznego pojmowania dotychczasowości i przeszłości kraju. „Podstawowa, by tak rzec, »fabuła rosyjska« polega (...) na »pokonaniu własnego snu – śmierci«, a treść tej »fabuły« – to nie życie samo w sobie, lecz wyzwolenie się ze snu, śmierci, swoiste zmartwychwstanie”²³. W sposób zupełnie naturalny towarzyszy jej wówczas pragnienie zastąpienia istniejącego, nieakceptowanego porządku – pojmowanego jako niereformowalny,znaczony nieusuwalnymi ułomnościami, skazany na śmierć itp. – przez inny, diametralnie odmienny, istotowo wyidealizowany. W świadomości właściwej kulturom binarnym zerwanie z dotychczasowością traktowane jest jako konieczny warunek jakiegokolwiek rzeczywistej zmiany warunków życia społecznego i rozwoju/postępu w ogóle.

W sferze nadziei i oczekiwań znacznej części rosyjskiej inteligencji rozkład systemu komunistycznego zdawał się otwierać przed Rosją perspektywę, możliwej we współpracy z Europą i z Zachodem, zasadniczej przemiany politycznej i społecznej kraju. Należy pamiętać, że w – wyrosłej na glebie prawosławia i zachowującej zarazem wiele elementów świadomości archaicznej – mentalności rosyjskiej momenty doświadczanego kryzysu w sposób szczególnie spotęgowany rodzą tęsknotę za „inwersją” – i ufność w możliwość jej bliskiego urzeczywistnienia – za przemienieniem dokonujących się procesów i zaistniałych stanów w ich przeciwieństwo: bezsilności w potęgę, a upadku w rozkwit... Okres smuty przeżywany jest wtedy każdorazowo jako ontologiczna uprzedniość: jeszcze nie istotowe spełnienie, lecz już jego zapowiedź i przygotowanie: „w godzinie największej demoralizacji i największego upadku – już zaczęło się i dokonuje – niewidzialne zmartwychwstanie”²⁴.

W wyrosłej na glebie prawosławia, mentalności i kulturze rosyjskiej wskazać można szereg przesłanek pomagających objaśnić występowanie, żywotność i rozpowszechnienie podobnych przeświadczeń, oczekiwań i nadziei. Należą do nich m.in. posiadające religijne korzenie, podlegające jednak wielorakim metamorfozom, formom kamuflażu i ideologicznym konkretyzjom: „maksymalizm eschatologiczny”, zakładający nieodległą już możliwość i realność wykroczenia poza boleśnie przeżywany jako „upadły” świat i jego definitywnej, regenerującej przemiany; paschalna dominanta w sposobie postrzegania i conceptualizacji świata, akcentująca przede wszystkim, potencjalność sił duchowych, w następie czego oczekiwana przyszłość przestaje de facto być limitowana empirycz-

²² Zob. M. Broda, *Mentalność, tradycja i bolszewicko-komunistyczne doświadczenie Rosji*, Wyd. Ibidem, Łódź 2007, s. 25–28, 66–69, 86–88.

²³ J. Faryno, *Ukryty, Niepozorny/Przenikliwy* [w:] A. Lazari (red.), *Mentalność rosyjska. Słownik*, Śląsk, Katowice 1995, s. 97–98.

²⁴ И.А. Ильин, *О России*, Студия «ГРИТЭ» Российский архив, Москва 1991, s. 16.

nie rozpatrywaną dotychczasowością; koncepcja „odnowienia stworzenia” pojmowanego jako przemienienie/przebóstwienie człowieka i ziemskiego świata; „mystyczny realizm”, łączący moc sprawczą – zdolną wykroczyć poza doświadczane w historii ograniczenia, determinacje i sprzeczności – z istnieniem i ekskluzywnym rozpoznaniem, hierarchicznie wyższej, „prawdziwej” istoty rzeczywistości (określone wydarzenia czy procesy mogą być wówczas pojmowane jako objawienia owej, tak bądź inaczej rozpoznawanej, „istoty”, rozstrzygające, jak pragnie się wierzyć, definitywnie o przyszłości Rosji)²⁵.

Boleśnie doświadczana głębia pokomunistycznej, przedputinowskiej smuty sprzyjała wierze/ufności wielu Rosjan w bliską realność radykalnej, pozytywnej przemiany. Rezultaty politycznych działań władzy i dokonujących się procesów systemowej transformacji rosyjskiej rzeczywistości społecznej zaczęły jednak szybko odbiegać od oczekiwań rozpatrywanego przeze mnie nurtu tamtejszych okcydentalistów.

Z upływem lat, wraz z kształtowaniem i umacnianiem się systemu putinowskiego w Rosji, ich nadzieje na wejście kraju na drogę zachodniej, liberalnej, obywatelskiej „koleiny” rozwojowej radykalnie osłabły, zmalało również wyraźnie grono osób – a jeszcze bardziej ich gotowość i zdolność do działania – pragnących takiej właśnie, całościowej zmiany. Nie mogą zatem dziwić, obciążone skądinąd rysem ewidentnej jednostronności, przedstawiane przez niektórych okcydentalistów oceny postkomunistycznej, putinowskiej rzeczywistości Rosji. „Zdawałoby się, że plugastwo sowieckiego wariantu społecznego przekraczało wszystkie normy. Mimo to twór, jaki się z niego uformował, poczynając od połowy lat 80., aż po dzień dzisiejszy, dowodzi, że w posuwaniu się »od złego ku gorszemu« nie istnieją żadne granice”²⁶ – ubolewał J. Afanasjew. W zasadniczo podobny sposób oceniała rosyjską współczesność Lilia Szewcowa: „W czasach Piotra i Stalina [Rosja – *M.B.*] była państwem represyjnym, które przeprowadzało [jednak – *M.B.*] modernizację siłą swego aparatu. Dziś Rosja taka nie jest”²⁷. W istniejącej sytuacji „Rozrośnięty aparat obsługujący gnijące monstrum próbuje podtrzymać gasnące życie. Ale [już nawet – *M.B.*] sami ludzie systemu zaczynają zdawać sobie sprawę, że katastrofa jest coraz bliżej i spierają się tylko o to, kiedy ona nastąpi”²⁸.

²⁵ Zob. M. Broda, „Zrozumieć Rosję”? *O rosyjskiej zagadce-tajemnicy*, Wyd. Ibidem, Łódź 2011, s. 80–93, 236–240, 266–268 i in.

²⁶ J. Afanasjew, *Kamienna Rosja...*, s. 27. Swoją opinię J. Afanasjew uzasadniał w następujący sposób: o ile wcześniejsi rosyjsy i sowieccy władcy utożsamiali się z imperium osobiście, jako pomazańcy Boży lub uosobienie powszechnej idei komunistycznej, to obecnych „władców »Państwo Rosyjskie« interesuje wyłącznie jako narzędzie rabunku w skali wszechrosyjskiej, a jeszcze lepiej – w globalnej skali”. *Ibidem*.

²⁷ L. Szewcowa, *Modernizacyjne mity...*, s. 22.

²⁸ L. Szewcowa, *Crème...*, s. 21.

W ramach rozpatrywanego typu refleksji nad Rosją fundamentalnym punktem porównawczego odniesienia – stanowiącego zarazem podstawę myślowego schematu, mającego objaśniać rosyjską rzeczywistość – pozostawała niezmiennie Europa, europejskie wartości, instytucje i „koleina” rozwojowa. Społecznym korelatem otwarcia Rosji na Europę stała się w ostatnich stuleciach rosyjska inteligencja, w szczególności zaś ta jej część, która uznała za swoje – wzorcowe dla siebie i Rosji – podstawowe idee i wartości zachodnie. Znalazła się ona, w następstwie powyższego, w sytuacji podwójnego wyobcowania kulturowego i społecznego: racje, prawdy, tradycje i podstawy ładu społecznego Rosji nie były bowiem zgodne z racjami, prawdami, tradycjami i podstawami ładu społecznego Europy. Jak konstatawał już Aleksander Hercen, inteligencja rosyjska, której reprezentanci byli związani z rządem cywilizującym kraj, została oderwana od ludu i jednocześnie oddzielona od rządu – właśnie dlatego, że sama została ucywilizowana²⁹. W perspektywie, odczytywanych w przedstawiany sposób – uznawanych jednocześnie za zobowiązujące – wartości zachodnich ojczyzna rzeczywistość, co periodycznie ulegało dramatycznej intensyfikacji, jawiła się im jako nonsensowna: „Nie sposób jest tak żyć: uciążliwość i niedorzeczność terażniejszości jest oczywista i nieznośna. Gdzie jest wyjście?”³⁰.

Z uwspółcześnionymi odpowiednikami podobnej percepcji rosyjskiej do tychczasowości i trudnościami objaśnienia/uzasadnienia możliwości dokonania jej upragnionej przemiany spotykamy się, zauważmy, u rozpatrywanych przedstawicieli okcydentalistycznej inteligencji. W przekonaniu J. Afanasiewa „Rosja znów staje przed wyborem: albo to, co w wyraźny sposób rysuje się w otaczającej nas rzeczywistości – rządy tatarsko-bizantyjskie, tradycyjna geopolityka rosyjska, sowiecki mesjanizm, wszystkożerna korupcja i Putinowskie czyszczenie rosyjskiej przestrzeni politycznej – albo...” – tu autor przerywa swój wywód, nie konkretyzując i nie wymieniając jakichkolwiek przesłanek emancypacyjno-europeizującej zmiany. Dwa lata później, wskazując, że dokonanie jej wymagałoby „przewyciężenia samego paradygmatu Rosji”, podkreśla z nutą intelektualnej bezradności: „A to jeszcze złożone zadanie. I jak je wykonać? Otóż byłoby dobrze, jeśli by [ktoś – *M.B.*] powiedział – po pierwsze, po drugie i po trzecie, ale ja niestety nie jestem w stanie tego zrobić”³¹. L. Szewcowa natomiast już kilka lat wcześniej swe kompleksowe analizy Putinowskiej Rosji kończy wyznaniem, kolidującym jaskrawo z rezultatami przeprowadzonych przez nią badań: „A co z nadzieją? Czy jest ona nadal [jedynie – *M.B.*] odsuwany na później roz-

²⁹ Zob. A. Hercen, *Pisma filozoficzne*, t. 2, *Rosja i stary świat*, tłum. W. Bieńkowska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, s. 37.

³⁰ A. Hercen, *Rzeczy minione i rozmyślania*, t. 2, tłum. E. Słobodnikowa, W. Słobodnik, Książka i Wiedza, Warszawa 1952, s. 272.

³¹ Ю. Афанасьев, *Почему граждане вновь превратились в подданных*, s. 2, <http://www.yuri-afanasiev.ru/> (data pobrania: 22.05.2017).

czarowaniem, tak jak zawsze było w Rosji. Zależy, co mamy na myśli. Mam dziś nadzieję, że Rosja (...) tylko trwa, ale i podąża naprzód. Nawet, jeśli kuleje, to podąża naprzód..., i wierzę, że zmierza ku przyszłości”³². Przytoczone konkluzje wskazanych autorów nie powinny zaskakiwać czy dziwić. Dychotomizujący charakter przedstawionych wyżej konstrukcji teoretycznych, objaśniających Rosję w radykalnym kontraście z – pojmowaną tam jako istotowo demokratyczna, obywatelska, zdolna do podejmowania i pokonywania modernizacyjnych wyzwań – Europą zdaje się bowiem *de facto* już z góry podważać racjonalnie traktowaną możliwość upragnionej zmiany, zaś bardziej bezpośrednio – możliwości racjonalnego uzasadnienia jej realności (wskazania efektywnych metod i środków jej rzeczywistego dokonania itp.) w ramach proponowanego w nich sposobu konceptualizacji rzeczywistości rosyjskiej.

Problem nie sprowadza się jednak wyłącznie do wymiaru intelektualnego. W rządzącej się własnymi prawami rzeczywistości mentalnej i społecznej Rosji działania motywowane przez „europejskie” wartości, idee i normy wielokrotnie okazywały się już bowiem pozbawione mocy sprawczej i prowadziły – podobnie zresztą, jak próby przeprowadzania stopniowych reform – do reprodukcji i utrwalenia zasadniczych rysów istniejącego tam porządku, a demokratycznie stylizowane niekiedy działania władzy służyły faktycznie nie tyle obywatelskiemu upodmiotowieniu społeczeństwa, ile przede wszystkim zachowaniu podmiotowości i systemowej dominacji jej samej. Dokonująca się samoreprodukcja społeczno-polityczno-ekonomicznego systemu w Rosji toczy się wciąż swoim – w znacznym stopniu odmiennym od europejskiego – historycznym torem, odtwarzając w szczególności zasygnalizowaną wyżej pozycję społeczną inteligencji.

Wiążąc się z władzą i z systemowym układem interesów – traktowana instrumentalnie przez elity władzy, dążące do faktycznej „prywatyzacji” instytucji państwowych³³ – okcydentalistycznie zorientowana rosyjska inteligencja zdaje się tracić własną podmiotowość i wyrzekać się „europejskich” („ogólnoludzkich”?) wartości, pozostając zaś im wierna wyzbywa się, z kolei, zdolności politycznego i społecznego wpływu. Co więcej, jak pokazują doświadczenia historyczne, podejmowane przez grupy rosyjskich inteligentów próby zdobycia władzy i dokonania radykalnej zmiany prowadziły raczej, do karykaturyzacji dotychczasowości niż do jej pozytywnej, istotowej przemiany³⁴. Nie przypadkiem zatem – w dychotomizującym ujęciu właściwym dla podobnie myślących przedstawicieli rosyjskiej

³² L. Shevstova, *Putin's Russia*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington 2003, s. 276.

³³ Zob. A. Lipatow, *Rosja dzisiaj między przeszłością a teraźniejszością*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 25.

³⁴ Zob. A. Kara-Murza, *Большевизм и коммунизм: интерпретации в русской культуре* [w:] idem, Л. Поляков (red.), *Русские о большевизме. Опыт аналитической антологии*, Русский Христианский гуманитарный университет, Санкт-Петербург 1999, s. 366–368.

inteligencji w sposób dodatkowo spotęgowany – nie przestaje utrzymywać się wciąż sytuacja intelektualno-społeczna, z której nie wiadomo, jak wyjść.

W rozpatrywanych tekstach można odnaleźć próbę budzenia inteligenckich sumień, wyprowadzenia myśli rosyjskiej inteligencji poza sferę posłusznej racjonalizacji i legitymizacji istniejącego systemu polityczno-społecznego i panującej władzy, skłonienia „myślących Rosjan” – przez wskazanie im dramatyzmu istniejącej sytuacji, ujmowanej w kategoriach ostatniej, jakoby światowej, szansy: „teraz” albo „nigdy” – do protestu i obywatelskiego działania. Mogą być one jednak rozpatrywane również jako dramatyczny wyraz emocji, przeżywanych przez ich autorów „z powodu wzrastającej izolacji bliskich sobie środowisk w Rosji...”³⁵, w sytuacji, gdy po okresie pokomunistycznej smuty, większość tamtejszej inteligencji identyfikuje się z polityką władzy lub biernie się z nią godzi.

Ważny jest inny jeszcze czynnik, komplikujący sprawę pozycji społecznej okcydentalistycznie zorientowanej części tamtejszej inteligencji i możliwych perspektyw przyszłości Rosjan i Rosji. Dostrzegalny współcześnie wzrost potęgi mocarstw niezachodnich, zwłaszcza Chin – stających się potencjalnie alternatywnym w stosunku do Zachodu punktem rosyjskiego odniesienia/wyzwania rozwojowego – prowadzić może do osłabienia skali i stopnia autentyczności rosyjskiego otwarcia na Europę, do relatywizacji znaczenia kwestii europejskości i europeizacji Rosji w tamtejszej kulturze, świadomości i rzeczywistości społecznej. Nie musi mieć on, jak starali się przekonywać swych czytelników, a pewnie samych siebie J. Afanasjew, L. Szewcowa i inni³⁶, jedynie epizodycznego charakteru, podobnie jak zdolność pokonywania rozwojowych wyzwań nie musi być/pozostawać ekskluzywną i stałą swoistością cywilizacji zachodniej. Teoretycznie rzecz ujmując, prawdopodobny wzrost chińskiej potęgi czy islamskiego zagrożenia może ewentualnie, reaktywnie, wzmocnić, symbolicznie czy ideologicznie zwłaszcza, ponownie europejską orientację w Rosji. W warunkach utrzymującej się tam, co bardzo prawdopodobne również w dającej się jakoś przewidywać przyszłości, dominacji struktury i tradycji imperialnej, dotychczasowy – utylitarny i instrumentalny w wymiarze ich społecznych zastosowań i spełnianych funkcji – stosunek do zachodnich wartości i rozwiązań instytucjonalnych nie uległby jednak pewnie i wówczas zasadniczej zmianie, reprodukując sytuację, podobnej do akcentowanej w analizowanych tekstach, wzajemnej niedialogiczności rosyjskiej władzy i okcydentalistycznie zorientowanej rosyjskiej inteligencji.

Podsumowując sprawę, zasadniczym wyznacznikiem charakteru i dynamiki tamtejszej rzeczywistości ostatnich stuleci wydają się wciąż pozostawać, nie jakieś domniemane, „entelechiiczne” dążenia ku Europie, europejskości, demo-

³⁵ A. Walicki, *Afanasjew, sojusznik polskiej rusofobii*, „Gazeta Wyborcza” 31.01.–01.02.2009, s. 16.

³⁶ Zob. Ю. Афанасьев, *Опасная Россия...*, s. 176–177; L. Szewcowa, *Crème...*, s. 18; В.К. Кантор, *Русский европеец как явление культуры*, РОССПЭН, Москва 2001, s. 694–695.

kracji, obywatelskości, praworządności itp., a – nie bez periodycznych kryzysów i rozmaitych ideologicznych specyfikacji – struktura państwowcentryczna i tradycja imperialna³⁷. Pojmowane są one przez władzę i wielu mieszkańców Rosji nie tylko jako samorzrozumiałe i naturalne, „prawdziwie rosyjskie” formy życia społecznego i przesłanki wspólnotowego sensu i spełnienia, ale niejednokrotnie także jako podstawa i warunek integralności kraju bądź wręcz możliwości jego przetrwania w ogóle, wytwarzając swe świadomościowe i instytucjonalne, mentalne, polityczne, społeczne, kulturowe, moralne i ideologiczne, obiektywizacje i odpowiedniki.

Podobne przekonania i poglądy wywierają silny wpływ na postawy i zachowania Rosjan, na sposób odbioru, pojmowania, modyfikującej adaptacji i funkcjonowania w Rosji genetycznie zachodnich wartości, idei, inspiracji i instytucji społecznych. W sytuacji, gdy rzeczywista podmiotowość społeczna pozostaje monopolem władzy, interesy tej ostatniej, a także mechanizmy reprodukcji i dynamiki systemu polityczno-społecznego, określają w przemożnym stopniu charakter owych procesów i mechanizmów, przesądzających m.in. o utylitarno-instrumentalnym traktowaniu i funkcjonowaniu treści i zapożyczeń europejskich – przede wszystkim jako środków służących utrwalaniu i wzmacnianiu władzy, sprawowaniu przez nią politycznej kontroli i ekspansji w samej Rosji i poza jej granicami. W sytuacji, w której podmiotowość władzy zakłada, jak diagnozują rozpatrywani okcydentaliści rosyjscy, odpodmiotowienie społeczeństwa, a, oceniana w kategoriach zachodnich, demokratyzacja okazuje się de-demokratyzacją³⁸, w sposób zupełnie naturalny brakuje siły społecznej gotowej i zdolnej dokonać modernizującego, obywatelskiego i demokratycznego przełomu³⁹.

Z tendencją do dychotomizacji wizji rosyjskiej przyszłości – co wcale jednak nie ułatwia, a wręcz przeciwnie podważa ich wzajemną dialogiczność z rosyjskimi okcydentalistami – spotykamy się również wśród zwolenników i apologetów panującego tam systemu społeczno-politycznego. U wielu z nich mamy wówczas do czynienia z fatalizowaniem istotowego związku owej formy z Rosją, ujawniającym się m.in. w postaci dychotomicznej alternatywy typu: dalsze trwanie dotychczasowego systemu albo „rozpad i zniknięcie Rosji”.

W roli symptomatycznej egzemplifikacji powyższego można tu przytoczyć wysoce reprezentatywną dla znacznie szerszych przekonań i postaw swych rodaków wypowiedź Michaiła Leontiewa, odnoszącą się do nieuchronnych konsekwencji ewentualnego niepowodzenia „putinowskiej modernizacji”: „Nastąpi

³⁷ Zob. А.Г. Дугин, *Геополитика России*, Академический Проект: Гаудеамус, Москва 2012, s. 262–263.

³⁸ Zob. R. Sakwa, *Russian Politics and Society*, Routledge, London – New York 2002, s. 469–471.

³⁹ Zob. M. Broda, *Jurija Afnasjewa zmagania z Rosją*, Wyd. Ibidem, Łódź 2015, s. 127–132.

oligarchiczna restauracja, po niej kryminalno-faszystowska reakcja, następnie rozpad i zniknięcie Rosji. Oto pełne spektrum konkretnych realizacja hasła »Rosja bez Putina«⁴⁰. By pełniej rozumieć wzajemną antynomiczność i niedialogiczność, a zarazem paradoksalne podobieństwo, wyrażające się m.in. w tendencji do spotęgowanej dychotomizacji wizji przyszłości Rosji, dokonywanej przez przedstawicieli opcji radykalno-okcydentalistycznej z jednej strony i opcji zachowawczo-apologetycznej z drugiej, należy pamiętać, że w rosyjskiej mentalności i świadomości społecznej ideałowi prawdy, włączającemu w siebie „prawdę-istinę, prawdę-sprawiedliwość, prawdę-siłę, pojmowanie prawdy”⁴¹, przeciwstawiane jest od wieków – równie wielowymiarowo pojmowane – pojęcie krzywdy, zespalające kłamstwo, niesprawiedliwość, oszustwo i zło. Demaskowanie „fałszywej prawdy” oponentów staje się wówczas walką o „prawdziwą (istinnuju) prawdę”, a dychotomizacja formułowanych wizji przyszłości znajduje swe podstawy w radykalnej polaryzacji rozpoznawanego charakteru i formułowanych ocen możliwych aktualizacji – odmiennie rozpoznawanej, świadomie lub bezwiednie, w duchu mistycznego realizmu, pozwalającego/nakazującego wykroczyć poza sferę uchwytnych, empirycznych zależności i zjawisk oraz związanych z nimi determinacji i ograniczeń – rosyjskiej istoty/potencjalności⁴². Niedialogiczna przeciwstawność dokonywanych rozpoznań i formułowanych ocen łączona jest – i objaśniana – w obu przypadkach z naturą wypowiedzanej w nich prawdy, albo, przeciwnie, pseudoprawdy, nieprawdy czy antyprawdy.

Jak wskazuje Michaił Czernikow w świadomości zwolenników istniejącego systemu, „Istina zostaje utożsamiona z państwem. Prawda [nabierając charakteru mocarstwowej Prawdy – *M.B.*] natomiast staje się głosem tak rozumianej istiny”⁴³. Rozpatrywani wyżej radykalni okcydentaliści dążą, z kolei, do demaskacji tak pojmowanej prawdy, a konkretyzacją dokonywanej również przez nich binarnej ontologizacji prawdy i nieprawdy, określającej tożsamość swych nosicieli, dążących do wcielenia swych idei w życie, staje się u J. Afanasjewa i L. Szewcowej, w szczególności, dychotomizujące rozróżnienie prawdziwej inteligencji i ekspertów/propagandystów wysługujących się władzy⁴⁴. Szukając odpowiedzi na pytanie o podmiotowe przesłanki nadziei rosyjskich inteligentów/okcydentalistów na nieodległą już, jak pragnęliby, europeizującą, obywatelsko-demokratyczną przemianę Rosji, należy również pamiętać, że w języku rosyjskim i świadomości

⁴⁰ Zob. M. Leontiew, *Bez Putina katastrofa*, tłum. LAI, „Gazeta Wyborcza”, 13–14.03.2004. s. 15.

⁴¹ А. Ахизер, А. Давыдов, М. Шуровский, И. Яковенко, Е. Яркова, *Социокультурные основания и смысл большевизма*, Сибирский хронограф, Новосибирск 2002, s. 386.

⁴² Zob. M. Broda, „Zrozumieć Rosję”?, s. 82–83, 92–94.

⁴³ Cyt. za: A. Kurkiewicz, *Dialektyka prawdy w imperium rosyjskim* [w:] B. Brzeziński (red.), *Fenomen rosyjskiego komunizmu. Geneza, konteksty, konsekwencje*, Wyd. UAM, Poznań 2002, s. 172.

⁴⁴ Zob. Ю. Афанасьев, *Опасная Россия...*, s. 399; L. Szewcowa, *Crème...*, s. 20.

wspólnotowej Rosjan słowo prawdziwe to słowo potencjalnie przynajmniej zmaterializowane, ucieleśnione, spełnione i uwiecznione, wyrażające lub zapowiadające jedność z odpowiadającym mu, bo przez nie ukształtowanym, otoczeniem, na istotową z nim identyfikację⁴⁵. Władza i prawda zakładają się wówczas wzajemnie; wyrażać/ucieleśniać prawdę znaczy wówczas – przynajmniej potencjalnie – sprawować władzę, posiadać moc sprawczą, wykazywać zdolność tworzenia i kształtowania bądź podtrzymywania istniejącego porządku „naszego świata” i jego legitymizacji. Doświadczenie prawdy zakłada i implikuje wówczas moment regeneracyjnej, zwycięskiej przemiany, przynoszącego triumf prawdy i życia w prawdzie.

Nie przypadkiem zatem w ramach utrwalonego i kultywowanego od wieków w rosyjskiej tradycji sposobu przeżywania/pojmowania rzeczywistości w kategoriach „duszy”, a Rosji jako „duszy świata”, rola „duszy Rosji” przypada zwykle właśnie władzy, co pociąga za sobą cały zespół określonych konsekwencji łączących już z choćby archetypowym sensem i treściami, jakie się z pojęciem „duszy” wiążą. Zdolnością, posłannictwem i uprawnieniem władzy staje się staje się wówczas przewycięzanie izolacji i sprzeczności ducha i materii, wartości i interesów, otwieranie perspektywy uniwersalnej, umożliwiającej przewycięzanie partykularyzmów i jednostronności, pogodzenie przeciwieństw, osiągnięcie jedności i pełni⁴⁶. W sytuacji, gdy panująca władza i istniejący system polityczno-społeczny radykalnie odbiegają od oczekiwań i zamysłów rozpatrywanej części inteligencji, prowadząc kraj w przeciwnym wręcz kierunku, rolę „duszy Rosji” – niosącej wyzwalającą Prawdę, sprawującej „rząd dusz”, a potencjalnie również władzę – starała się odegrać, zakładając i wierząc realność powyższego właśnie owa inteligencja.

Nie należy oczywiście ulegać pokusie absolutyzowania czy fatalizowania wpływu takiego czy innego sposobu przeżywania i pojmowania świata na charakter i bieg rosyjskich dziejów. Błędem byłoby jednak również jego niedostrzeżenie bądź ignorowanie przy rozpatrywaniu przeszłości, dnia dzisiejszego i perspektyw przyszłościowych Rosji. Jak słusznie wskazywali niektórzy rosyjscy badacze-myśliciele, by wymienić Jurija Łotmana i Borisa Uspienskiego, dominujący w Rosji binarny typ kultury, charakteryzujący się dwubiegunowością i brakiem neutralnej strefy aksjologicznej, sprzyja percepcji akcentującej nieciągłości czasu

⁴⁵ Jak eksplikuje etymologiczny, a *de facto* również kulturowy i wspólnotowy, sens rozpatrywanego pojęcia Aleksander Kantor, w języku rosyjskim: „Prawdziwe słowo to z istoty słowo »wieszczce«, tj. »wieszczone«, wypowiedziane na »wiecu« (zgromadzeniu »świata«); wyczuwana jest także etymologiczna bliskość do znaczenia słów »wiedzieć«, »wieczność« i »rzecz«”. A. Кантор, *Аффект и власть в России*, „Мир и мы. Психологическая газета” 1990, t. XI, s. 14.

⁴⁶ Zob. J.E. Cirlot, *Słownik symboli*, Znak, Kraków 2000, s. 119; O. Рябов, „Умом Россию не понять... Гендерный аспект проблемы”, „Женщина в российском обществе” 1998, № 1, s. 39–40.

i (w następstwie) podkreślaniu/dekretowaniu rewolucyjnego czy wręcz definitywnego charakteru oczekiwanych rosyjskich przemian. „Dla rosyjskiej historii charakterystyczna jest nieciągłość (...) jest ona najmniej organiczna ze wszystkiego”⁴⁷ – diagnozował w rozpatrywanym duchu Mikołaj Bierdiajew. W ramach podobnej percepcji świata przesłanianiu, a więc i wzmocnieniu, ulega wówczas moment kontynuacji i odtwarzania się w ramach porządku, kształtującego się w danym czasie – po okresach periodycznie powtarzającej się smuty – pewnych (podlegających oczywiście rozmaitym modyfikacjom i specyfikacjom) podstawowych, konstytutywnych wręcz, cech systemów dotychczasowych. „Nawet tam, gdzie badania empiryczne odsłaniają stopniowe procesy, które aranżują wiele czynników, na poziomie samoświadomości stykamy się z ideą całkowitego i bezwarunkowego zniszczenia tego, co stare i apokaliptycznych narodzin nowego porządku”⁴⁸. Następujące z czasem wyczerpywanie się kolejnych formuł ideologiczno-instytucjonalnych, zorientowanych programowo na stworzenie radykalnie nowego porządku społecznego, prowadzi w sposób wówczas niejako naturalny do tworzenia formuł programowo kontrastowanych z formułą poprzednią, podlegającą właśnie rozkładowi/falsyfikacji – zasłaniających i maskujących, a zatem *de facto* ułatwiających i wzmacniających w wielu przypadkach procesy dokonujących się reprodukcji/kontynuacji systemu wcześniej istniejącego.

Obok funkcjonujących w rosyjskiej tradycji myślowej i samoświadomości Rosjan konceptualizacji, akcentujących momenty nieciągłości w dziejach historycznych Rosji i rewolucyjność tych czy innych rosyjskich przemian, pojawiają się w niej jednak również ujęcia/objaśnienia absolutyzujące, w przeciwieństwie do poprzednich niezmienną, historycznych determinant rosyjskich dziejów, by przywołać, syntetyzującą rezultaty jego analiz, konstatację J. Afanasjewa. Zgodnie z nią Rosja ze swej „rosyjskiej (sowieckiej) koleiny” nigdy *de facto* nie wychodziła, ani w czasie przemian piotrowych, ani bolszewickich; nawet więcej – pozostaje w niej do dziś⁴⁹.

Wśród okcydentalistów myślących w podobny sposób nie obywa się jednak wówczas bez przejawów symptomatycznych niekonsekwencji. Konstatowaniu (proklamowaniu?) momentu niezmienności, odnoszonego do dotychczasowego toku rosyjskich dziejów, towarzyszy, zakładające właśnie koncepcję nieciągłości czasu, wskazywanie możliwości – a, jeśli Rosja ma w ogóle przetrwać, konieczności – bliskiego już jakoby definitywnego wykroczenia poza ramy/determinanty owej niezmienności. Przyjmuje ona wtedy postać dychotomicznie pojmowanej alternatywy, wyartykułowanej *explicite* już choćby w samym tytule książki Alek-

⁴⁷ Н.А. Бердяев, *Русская идея. Основные проблемы русской мысли XIX века и начала XX века*, YMCA-Press, Paris 1971, s. 16.

⁴⁸ J. Lotman, *Kultura i eksplozja*, tłum. B. Żyłko, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1999, s. 235.

⁴⁹ Zob. J. Afanasjew, *Kamienna Rosja...*, s. 12–26.

sandra Achiejzera, Igora Klamkina i Igora Jakowienki, zakładającym fatalizująco dwa możliwe warianty przyszłości historii Rosji: koniec albo nowy początek jej historii⁵⁰. Dychotomizującej percepcji, konceptualizacji i problematyzacji przez Rosjan społecznej rzeczywistości sprzyja, powtórzmy, cały zespół właściwości, typowych i utrwalonych od wieków dla tamtejszego systemu mentalno-kulturowego, współstanowiących (wraz z ich społeczno-instytucjonalnymi uwarunkowaniami, korelatami i odpowiednikami) w znacznym stopniu o charakterze rosyjskiej historii, terażniejszości i przyszłości. Przesłonięciu ulega wówczas inna, o wiele bardziej, jak sądzę, prawdopodobna perspektywa przyszłości Rosji – i związane z nią wyzwania intelektualne i społeczne – niż dychotomiczna alternatywa: finalna obywatelsko-emancypacyjna przemiana albo kres rosyjskiej historii czy, w wersji intencjonalnie przeciwstawnej, kontynuacja dotychczasowości albo „rozpad i zniknięcie Rosji”. Mam tu w szczególności na myśli spychaną wciąż w mniejszym lub większym stopniu poza główny nurt tamtejszej świadomości społecznej i dyskursu politycznego, coraz bardziej jednak aktualną i wspólnotowo znaczącą, potrzebę podejmowania i rozwiązywania problemów związanych z jednostronnością procesów rozwojowych kraju, miarkowania i urealistyczniania politycznych ambicji władzy, utrzymywania sfery autonomii/prywatności Rosjan i ich zdolności do samokrytycznego myślenia, a także zapobiegania temu, by ich, antyzachodnio przez rządzących zorientowany kraj, nie stał się niepostrzeżenie obszarem chińskiej dominacji. Pytania i zagadnienia te jeszcze raz rozważyć. Tym razem chcę nie tylko podkreślić wagę samego pytania, ale także zagadnienie to przedstawić w szerszym kontekście historycznym i wskazać na pozytywny wymiar proponowanego przeze mnie ujęcia.

[znaków 44 642]

Конец или новое начало истории России? Парадоксы западной радикализации видения российского будущего

р е з ю м е

Среди формулируемых в последние десятилетия разнообразных видений российского будущего, обращает на себя внимание – предлагаемая некоторыми представителями западнически ориентированной части интеллигенции – дихотомическая формула: конец или новое начало истории России. Несмотря на то, что субъективный замысел ее авторов выражает радикальное дистанцирование от российского прошлого, ряд содержаний, присутствующих – предполагаемых – в мыслительных структурах их концепций демонстрирует симптоматичное подобие ментальных оснований, структур и условий, совместно создающих как раз это прошлое, механизмы его продолжения и саморепродукции.

⁵⁰ Zob. A. Ахизер, И. Клямкин, И. Яковенко, *История России: конец или новое начало?*, Новое издательство, Москва 2008.

ключевые слова: история России; конец; новое начало; западническая радикализация; парадоксы; видение будущего

słowa kluczowe: historia Rosji; koniec; nowy początek; radykalizacja okcydentalistyczna; paradyksy; wizje przyszłości

The End or the New Beginning of the Russian History? Paradoxes of the Occidentalistic Radicalization of the Visions of the Russian Future

abstract

Among the formulated in the last decades various visions of the Russian future, attention is drawn to – presented by some representatives of the Occidentalistically oriented part of the intelligentsia – the dichotomous formula: the end or the new beginning of the Russian history. Although the subjective intent of its authors expresses a radical distance to the Russian history, some content presented – assumed – in the mental structures of their idea shows the symptomatic similarity to the mental foundations, structures and conditions that contribute to history, the mechanisms of its continuation and self-reproduction.

keywords: history of Russia; end; new beginning; occidentalistic radicalization; paradoxes; visions of the future

Bibliografia

- Афанасьев Ю. 2001. *Опасная Россия. Традиции самовластия сегодня*, Москва: Российский государственный гуманитарный университет.
- Afanasjew J. 2009. „Kamienna Rosja, Martwy lud Kamienna Rosja, martwy lud. Osobna droga Rosji – historyczny bieg w miejscu”, przekład S. Kowalski. *Gazeta Wyborcza* 24–25.01.
- Афанасьев Ю., Давыдов А., Пелипенко А. 2009. *Вперед, нельзя назад!* <http://magazines.russ.ru/continent/2009,141/af1.html>
- Афанасьев Ю. *Почему граждане вновь превратились в подданных*. <http://www.yuri-afanasiev.ru/>
- Ахиезер А., Давыдов А., Шуровский М., Яковенко И., Яркова Е. 2002. *Социокультурные основания и смысл большевизма*. Новосибирск: Сибирский хронограф.
- Ахиезер А., Клямкин И., Яковенко И. 2008. *История Роосси: конец или новое начало?*. Москва: Новое идательство.
- Бердяев Н.А. 1971. *Русская идея. Основные проблемы русской мысли XIX века и начала XX века*. Paris: YMCA-Press.
- Broda Marian. 2007. *Mentalność, tradycja i bolszewicko-komunistyczne doświadczenie Rosji*. Łódź: Ibidem.
- Broda Marian. 2011. „Zrozumieć Rosję”? *Rosyjskiej zagadce-tajemnicy*. Łódź: Ibidem.
- Broda Marian. 2015. *Jurija Afanasjewa zmagania z Rosją*. Łódź: Ibidem.
- Cirlot J.E. 2000. *Słownik symboli*. Kraków: Znak.
- Дугин А.Г. 2012. *Геополитика России*. Москва: Академический Проект Гаудеамус.
- Faryno J. 1995. „Ukryty, Niepozorny/Przenikliwy”. W A. Lazari (red.), *Mentalność rosyjska. Słownik*. Katowice: Śląsk.

- Hercen A. 1952. *Rzeczy minione i rozmyślania*, tom 2, przekład E. Słobodnikowa, W. Słobodnik. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Hercen A. 1966. *Pisma filozoficzne*, tom 2, *Rosja i stary świat*, przekład W. Bieńkowska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ильин И.А. 1991. *О России*. Студия «ТРИТЭ» Российский архив. Москва.
- Кантор А. 1990. „Аффект и власть в России”. *Мир и мы. Психологическая газета* XI.
- Кантор В.К. 2001. *Русский европеец как явление культуры*. Москва: РОССПЭН.
- Кара-Мурза А. 1999. „Большевизм и коммунизм: интеретации в русской культуре”.
W Л. Поляков (red.), *Русские о большевизме. Опыт аналитической антологии*. Санкт-Петербург: Русский Христианский гуманитарный университет.
- Kurkiewicz A. 2002. „Dialektyka prawdy w imperium rosyjskim”. W B. Brzeziński (red.), *Fenomen rosyjskiego komunizmu. Geneza, konteksty, konsekwencje*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Leontiew M. 2004. „Bez Putina katastrofa”, przekład LAI, *Gazeta Wyborcza* 13–14.03.
- Lipatow A. 2007. *Rosja dzisiejsza między przeszłością a teraźniejszością*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Łotman J. 1999. *Kultura i eksplozja*, tłum. B. Żyłko. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Пугачова М.П., Филиппова А.Ф. 2016. „От редакции”. W М.П. Пугачова, А.Ф. Филиппова (red.), *Пути России. Новый старый порядок – вечное возвращение?*. Новое литературное обозрение.
- Рябов О. 1998. „Умом Россию не понять... Гендерный аспект проблемы”. *Женщина в российском обществе* 1.
- Sakwa R. 2002. *Russian Politics and Society*. London – New York: Routledge.
- Shevstova L. 2003. *Putin's Russia*, Washington: Carnegie Endowment for International Peace.
- Szewcowa L. 2010. „Modernizacyjne mity”, przekład M. Nocuń, *Nowa Europa Wschodnia* 5.
- Szewcowa L. 2011. „Crème de la Kreml”. *Forum* 40.
- Walicki A. 2009. „Афанасjew, sojusznik polskiej rusofobii”. *Gazeta Wyborcza* 31.01.–01.02.